

# Dlaczego najważniejsza rzecz w tangu nie pochodzi z tanga

Oryg.: "Why the most important thing in tango is not a tango thing"

Autor: Veronica Tomanova, tłum.: Lechosław Hojnacki

Co jest najważniejszą rzeczą w tangu? Różni ludzie wskażą różne rzeczy: muzyka, kontakt z partnerem, objęcie, radość, interakcja międzyludzka, rozwój własnych umiejętności i tak dalej. Na szczęście mamy różne priorytety i preferencje. Niemniej najważniejszą rzeczą w tangu nie jest żadna z powyższych. Jest ona jednak tak ważna i tak wszechogarniająca, że wszyscy łatwo ją przeoczamy. Najważniejsza rzecz w tangu nie ma nic wspólnego z tangiem, a jednak determinuje Twoje tango w każdym możliwym sensie.

Chyba uzyskałam teraz pełnię Twojej uwagi, nieprawdaż?

Zatem uwaga: najważniejszą rzeczą w tangu jest Twój **punkt świadomości**.

Najpierw chciałam nazwać to „poziomem świadomości”, ale „poziom” to określenie hierarchizujące, a świadomość tangowa nie rozciąga się na linii „góra-dół”. Chodzi raczej o rozwój w wielu kierunkach jednocześnie. Nie jest łatwo opisać to, co się dzieje, kiedy przesuwa się nasz punkt świadomości (szczerze mówiąc wątpię nawet, czy w ogóle wiemy, co się dzieje, pozostaje to raczej tajemnicą umysłu), spróbuję to jednak objaśnić na przykładach.

Przypomnij sobie siebie samego jako bardzo początkującego tancerza (tancerkę) tanga. Przypomnij sobie jak się czułeś, co wiedziałeś i co myślałeś o tangu. Dramatyczna muzyka Pugliese prawdopodobnie głęboko poruszała wtedy Twoją duszę. Umiejętność zrobienia (albo poprowadzenia) wysokiego voleo wydawała Ci się być może największą tangową satysfakcją jaką mógłbyś osiągnąć. Zatańczenie z tym partnerem lub tamtą partnerką było tak nieosiągalne jak stanie się gwiazdą filmową. A teraz pomyśl, w jakim punkcie jesteś **teraz**. Być może przestałeś „rzeźbić” przy Gotan Project, zaś zacząłeś spokojnie spacerować do muzyki Firpo, a mimo to pozostałeś tym samym człowiekiem. Możliwe, że nauczyłeś się robić wysokie voleo, ale za to odkryłeś, że po tych wszystkich latach właściwie nadal nie wiesz, jak prawidłowo wykonać zwykłego pivota. Zmiana **punktu świadomości** polega właśnie na tym: stajesz się inny, a jednocześnie pozostajesz sobą.

Kiedy przychodzisz do nauczyciela tanga, pewnie mówisz: „mam taki problem: tracę równowagę i czuję się niekomfortowo, kiedy robię to i to”. Nauczyciel zatańczy z Tobą, popatrzy na Ciebie, pokaże Ci kilka ćwiczeń, wytłumaczy teorię, i nastąpi pewna zmiana. Najpierw, z pomocą nauczyciela, uświadamiasz sobie bardzo precyzyjnie, **kiedy coś nie działa**. Następnie próbujesz zrozumieć, dlaczego. Dostajesz narzędzia i przykłady, które pozwalają Ci **poprawić** to, co robisz, w celu uzyskania lepszego efektu. Wtedy wreszcie uświadamiasz sobie także, **kiedy to coś działa**. Na końcu tej lekcji odkrywasz, że Twój punkt świadomości się przesunął. Od teraz będziesz wiedzieć więcej o swoim „problemie” i sposobach jego rozwiązania. Odbywa się to nie tylko w Twojej głowie: w rzeczywistości od teraz **postrzegasz i czujesz** więcej. Uzyskałeś nowe, bardziej wszechstronne, cielesne zrozumienie konkretnego tematu.

Jeżeli się dobrze przyjrzeć, to brzmi całkiem magicznie!

**Uczenie się tanga ma miejsce nie w sali treningowej, ale w Tobie.** Odbywa się poprzez ciągłe **przesuwanie punktu świadomości** (dalej w skrócie PŚ). Twój nauczyciel może pomóc Ci go przesunąć, ale nie może zrobić tego za Ciebie. Musisz owemu przesunięciu pomóc zaistnieć. Twój nauczyciel może Cię czegoś nauczyć, ponieważ sam ma inny PŚ w danej materii. Widzi i czuje w Twoim tańcu rzeczy, których Ty sam nie jesteś do końca świadomy. Nauczyciel widzi także powiązania pomiędzy różnymi problemami oraz wie, że rozwiązania mogą tkwić nie tam, gdzie Ty sam ich szukasz. Nauczyciel bierze pod uwagę także Twoją konstrukcję psychiczną i wybiera zindywidualizowane podejście: decyduje, co jesteś gotowy usłyszeć, a czego jeszcze nie. Twój nauczyciel nie będzie próbował przesunąć Cię wprost do własnego PŚ jeśli odległość między Wami jest zbyt duża. Dobry nauczyciel pomoże Ci tylko lekko popchnąć Twój PŚ za każdym razem w dobrym kierunku.

Dlaczego Twój punkt świadomości jest tak ważny? Po prostu dlatego, że określa każde Twoje doświadczenie, każde Twoje zachowanie, postrzeganie, cel i osąd. Paradoxem świadomości jest to, że często

uważasz, że Twój obecny PŚ jest ostateczny. Aż... przeczytasz, usłyszysz, poczujesz albo pomyślisz o czymś, co Cię poruszy. U większości osób PŚ ciągle się przesuwają, bo ciągle się rozwijamy, uczymy nowych rzeczy, zastanawiamy się nad nimi, próbujemy je robić na różne sposoby. Wielkie i nagłe zmiany są jak objawienie lub olśnienie. Tak zapewne poczuł się Budda doznawszy olśnienia podczas medytacji pod drzewem, ale może i Ty tak się poczułeś np. oglądając znakomity pokaz tanga. Nagłe przesunięcie PŚ daje wrażenie, jakbyś nagle nabył ogromną porcję nowej wiedzy, doświadczył czegoś w pełni, świeży i wzbogacony sposób. Zawsze jesteśmy świadomi momentów, kiedy nasz PŚ się zmienia. To może być moment, w którym mówimy „aha” albo „tak, racja, rozumiem”. I zupełnie inaczej niż z odkryciem, iż Święty Mikołaj nie istnieje, zazwyczaj są to całkiem miłe momenty.

No dobrze, ale w jaki sposób to Ci może pomóc w tangu?

Jest rzeczą nauczyciela mieć świadomość gdzie jest punkt świadomości jego ucznia oraz jak go poprowadzić o jeden krok dalej. Rzeczą ucznia jest za to rozumienie, że jego PŚ powinien się ciągle przesuwać, o ile chce się on uczyć skutecznie. Możesz zablokować swój PŚ w stałym miejscu albo też możesz mu pozwolić płynnie się przesuwać.

Każda przesadnie definitywna opinia o Tobie samym lub o świecie uniemożliwi przesuwanie

się Twojego PŚ. Jeśli myślisz „Nigdy się tego nie nauczę, moja mama zawsze mówiła, że nie mam poczucia rytmu”, blokujesz swój PŚ. Jeśli myślisz „prawdziwe tango jest tylko takie a takie, na wieki wieków, amen”, blokujesz swój rozwój. Jeśli myślisz „dobrzy tancerze to snoby, chcą tańczyć tylko z dobrymi tancerzami”, nie pozwalasz sobie na stanie się dobrym tancerzem. Nie można bowiem kimś pogardzać i jednocześnie aspirować do stania się takim samym człowiekiem, bo to absurdalne. Jeśli myślisz „tango jest tylko dla młodych kobiet z długimi nogami, którymi mogą wysoko kopać”, to nie pozwalasz sobie odkryć, że to nieprawda. Ale jeśli myślisz „w tej chwili nie wiem, jak to zrobić, ale niedługo się dowiem”, wtedy pozwalasz swojemu PŚ na płynne zmiany.

Jaki jest optymalny warunek uczenia się? Pozostać jak czysta karta. Bądź jak dziecko, które uczy się chodzić. Dziecko nigdy nie obwinia się za upadek, tylko wstaje i próbuje od nowa. Ucz się z ciekawością i neutralnym podejściem, wolny od wszelakich osądów i uprzedzeń na własny temat. Odrzuć problemy, odrzuć wartościowanie i po prostu patrz, dokąd Twój PŚ będzie chciał się przemieszczać.

Tango jako fenomen ma swój zbiorowy punkt świadomości, który także stale się przesuwa. Zobacz choćby, co uważaliśmy za piękne dziesięć lat temu, a co nam się podoba teraz. Tango płynie i Ty też powinienes. Jeżeli po przeczytaniu tego tekstu czujesz, że coś nowego zrozumiałeś, to gratuluję: Twój punkt świadomości właśnie się przesunął.

*Autor oryginału: Veronica Toumanova  
Źródło: Facebook (adres p. niżej)  
Tłum. Lechosław Hojnacki, [hojnacki.net](http://hojnacki.net)  
Pogrubienia pochodzą od tłumacza.*

**Skrót adresu oryginału: [goo.gl/5SehJB](http://goo.gl/5SehJB)  
Skrót adresu tłumaczenia: [goo.gl/Bj6tYd](http://goo.gl/Bj6tYd)  
Inne polecane artykuły: [etaniec.org/artykuly-i-tlumaczenia](http://etaniec.org/artykuly-i-tlumaczenia)**